

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 91/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	4		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia (...) r. w sprawie (...)			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
0.11.4. Wnioski					
#	uchylenie	#	zmiana		
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy					
0.12.1. Ustalenie faktów					
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.		Oskarżony R. C.	- zakończenie w dniu (...) r., o godz. (...), wykonywania wobec oskarżonego R.	Zawiadomienie o zwolnieniu ze sprawy z dnia (...) r.	k. 2968 k. 2959

			<p>C. tymczasowego aresztowania w sprawie (...), w wyniku wpłacenia w dniu (...)) poręczenia majątkowego, zastosowanego postanowieniem Sądu Apelacyjnego w P. z dnia (...) r., sygn. (...)</p>	<p>Protokół przyjęcia poręczenia majątkowego z dnia (...) r.</p>
0.12.2. Ocena dowodów				
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
1.	<p>Zawiadomienie o zwolnieniu ze sprawy z dnia (...) r.</p> <p>Protokół przyjęcia poręczenia majątkowego z dnia (...) r.</p>	<p>Były to dokumenty włączone do akt sprawy na etapie postępowania rozpoznawczego, ale pominięte przez Sąd I instancji przy ustalaniu ram czasowych (daty końcowej) okresu podlegającego zaliczeniu na poczet kary</p>		

		<p>pozbawienia wolności.</p> <p>Z uwagi na urzędowy charakter tych dokumentów i niekwestionowanie ich wiarygodności przez żadną ze stron, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw by wiarygodność tę poddać w wątpliwość.</p> <p>Dokumenty te miały przy tym znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiocie okresu tymczasowego aresztowania, podlegającego zaliczeniu na poczet kary pozbawienia wolności.</p>	
<p>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
Lp.	Zarzut		
1.	<p><i>Apelacja obrońcy oskarżonego A. K. (1),</i></p>	# zasadny	
2.		# częściowo zasadny	
3.		# niezasadny	

4.	adwokata M. S. (1):	# zasadny
5.	Błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na wymierzeniu oskarżonemu w pkt 6 kary łącznej w wymiarze 3 lat i 2 miesiące pozbawienia wolności, przy uwzględnieniu pkt 7 okresu zatrzymania od dnia (...) r. do dnia (...) r., a nieuwzględnieniu okresu zatrzymania i pozbawienia wolności w N.. Obraza przepisów postępowania, polegająca na nieuwzględnieniu okresu zatrzymania i pozbawienia wolności za granicą. Obraza przepisów postępowania poprzez niezastosowanie art. 60 § 3 k.k., pomimo że oskarżony ujawnił wobec organu prowadzącego postępowania przygotowawcze	# częściowo zasadny
6.		# niezasadny
7.		# zasadny
8.		# częściowo zasadny
9.		# niezasadny
10.		# niezasadny
11.		# zasadny
12.		# częściowo zasadny
13.		# niezasadny
14.		# zasadny
15.		# częściowo zasadny
16.		# niezasadny
17.		# zasadny
18.		# częściowo zasadny
19.		# niezasadny
		# zasadny
		# częściowo zasadny
		# niezasadny
		# zasadny
	# częściowo zasadny	

decyzyjnego, podziału zysków, wydawania poleceń w ramach grupy.	# niezasadny # zasadny # częściowo zasadny
Obraza prawa materialnego – art. 60 § 3 k.k. poprzez niezastosowanie obligatoryjnego nadzwyczajnego załagodzenia kary, w sytuacji gdy oskarżony ujawnił w toku postępowania przygotowawcze informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstw oraz istotne okoliczności ich popełnienia.	# niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Obraza prawa procesowego – art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k., poprzez dowolne przyjęcie, że ujawnione dowody pozwalają na uznanie, że oskarżony przekazywał narkotyki celem ich wprowadzenia do obrotu, podczas gdy analiza dokumentów i zeznań	

świadków
wskazuje, że
oskarżony
zajmował się
jedynie
rekrutacją osób,
które je
przewoziły.

**Obraza
prawa
procesowego**
– **art. 5 § 2
k.p.k.**, poprzez
rozstrzygnięcie
niedających się
usunąć
wątpliwości na
niekorzyść
oskarżonego.

**Obraza
prawa
procesowego**
– **art. 424
§ 1 i 2
k.p.k.**, poprzez
brak wskazania
w uzasadnieniu,
dlaczego Sąd
nie zastosował
nadzwyczajnego
złagodzenia
kary, pomimo
złożenia w tym
zakresie
wniosku w
mowie końcowej
obrońcy.

**Błąd w
ustaleniach
faktycznych,**
poprzez błędne
uznanie
świadomości
oskarżonego w
zakresie udziału
w
zorganizowanej

grupie, podziału ról, realizacji zadań, istnienia ośrodka decyzyjnego – pomimo braku ku temu dowodów.

Rażąca niewspółmierność kary 5 lat pozbawienia wolności,

poprzez uwzględnienie jedynie okoliczności obciążających i pominięcie okoliczności łagodzących w postaci: przyznania się przez oskarżonego do winy, wzorowej postawy podczas całego postępowania, ujawnienia okoliczności postępowania, niekaralności oskarżonego.

Apelacja obrońcy oskarżonego R. C., adwokat D. S.:

Obraza prawa materialnego – art. 258 § 1 k.k. poprzez uznanie, że oskarżony dokonując

przemytów (w zakresie przyznania), działał jednocześnie w zorganizowanej grupie przestępczej, podczas gdy jego zachowanie nie wyczerpuje znamion ujętych w wymienionym przepisie, w szczególności:

- brak jest powiązań oskarżonego z innymi członkami grupy,

- oskarżony współdziałał jedynie z oskarżonymi A. K. (1) i J. S. (1),

- brak jest dowodów na istnienie związków oskarżonego z kierownictwem grupy innych niż incydentalne spotkania,

- oskarżony C. nie był objęty kontrolą operacyjną i brak jakichkolwiek połączeń z nim innych oskarżonych i oso

wykonujących
przemyty,

- oskarżony w
zakresie
przemytów, w
których
pośredniczył,
podejmował
działania na
rzecz swojego
holenderskiego
pracodawcy, J.
W..

**Obraza
prawa
procesowego**

- **art. 170
§ 1 pkt 5
k.p.k. w zw.
z art. 193 § 1
k.p.k.**, poprzez
oddalenie
wniosku o
przeprowadzenie
dowodu z opinii
biegłego z
dziedziny
fizykochemicznych
badań
kryminalistycznych
w celu
rozstrzygnięcia
wątpliwości w
zakresie
podobieństwa
metamfetaminy
i mefedronu.

**Obraza
prawa
procesowego**

- **art. 2 § 2
k.p.k., art. 4
k.p.k. i art. 7
k.p.k.**, poprzez
wadliwą, w tym
dowolną ocenę
dowodów:

a) zeznań świadka J. S. (2) na okoliczność sporządzonej przez niego notatki urzędowej dotyczącej przemytu do J.,

b) wyjaśnień oskarżonego A. K. (1) i J. S. (1) w zakresie przemytów dokonanych wspólnie z R. C., także dokonywanych do J.,

c) zeznań świadka J. H. (1) w zakresie wskazania rodzaju narkotyków przemyconych do J.,

d) zeznań świadka M. S. (2) w zakresie, w jakim potwierdziła wyłącznie sam fakt wyjazdu do J., nie zaś rodzaj przemycanego środka,

e) wyjaśnień oskarżonego R. C. w zakresie rodzaju środka przemycanego do J. oraz współdziałania z J. W..

**Obraza
prawa
procesowego**
– **art. 2 § 2
k.p.k. i art. 7
k.p.k. w zw. z
art. 174 k.p.k.**,
poprzez błędną
ocenę materiału
dowodowego w
zakresie
przyczyn śmierci
D. K. w M.
i oparcie się
w tym zakresie
na notatkach
urzędowych.

**Obraza
prawa
procesowego**
– **art. 5 § 2
k.p.k.**, poprzez
uznanie, że
materiał
dowodowy nie
pozostawia
niedających się
usunąć
wątpliwości w
zakresie
działania
oskarżonego w
zorganizowanej
grupie
przestępczej
oraz dokonania
przemytu 2
000 gramów
metamfetaminy
do J..

**Obraza
prawa
procesowego**
– **art. 424 §
1 i 2 k.p.k.**,
poprzez brak
uzasadnienia
orzeczenia

zawartego w pkt 17 wyroku – podstaw faktycznych tego rozstrzygnięcia.

Obraza prawa procesowego poprzez nieprawidłowe zaliczenie w pkt 20 wyroku, **okresu tymczasowego aresztowania**, które miało miejsce od dnia (...) r. do (...) r., nie zaś do 20 listopada 2017 r.

Błąd w ustaleniach faktycznych – będący konsekwencją powyższych naruszeń, polegający na przyjęciu, że oskarżony:

- działał w zorganizowanej grupie przestępczej,

- dokonał przemytu 2 000 gramów metamfetaminy do J.,

- dokonywał przemytów we własnym imieniu, będąc wyłącznym ich organizatorem i beneficjentem,

	<p>czyniąc sobie przy tym stałe źródło dochodu.</p> <p>Apelacja obrońcy oskarżonego S. Z. (1), adwokata S. K.:</p> <p>Obraza prawa materialnego – art. 114 k.k. poprzez jego niezastosowanie i niezaliczenie na poczet kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w N., gdzie odbył on w całości karę 3 lat pozbawienia wolności za ten sam czyn.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Ad. 4, 6, 7, 9, 11, 15, 18 tiret 1 i 3.</p> <p>Wymienione zarzuty, którymi apelujący obrońcy kwestionowali sprawstwo i</p>			

winę
oskarżonych
J. S. (1)
i R. C. w
zakresie **czynu**
z art. 258 § 1
k.k. oraz **rolę**
wymienionych
w zakresie
czynów
narkotykowych,
pomimo
zakwalifikowania
ich zarówno
jako błędu w
ustaleniach
faktycznych, jak
i naruszenia
procedury, a
nawet obrazy
prawa
materialnego,
stanowiły w
istocie polemikę
z dokonaną
przez Sąd I
instancji oceną
dowodów i
ustalonymi w
oparciu o te
dowody
okolicznościami
stanowiącymi
podstawy
faktyczne
kwestionowanego
rozstrzygnięcia.
Apelujący
bowiem skupili
się na
prezentacji
subiektywnych
ocen
oskarżonych, co
do ich
świadomości w
zakresie
istnienia grupy
przestępczej i
na forsowaniu

własnej wersji
oceny znamion
strony
podmiotowej
przypisanego
oskarżonym
przestępstwa z
art. 258 §
1 k.k., nie
bacząc przy tym,
że zebrany w
sprawie materiał
dowodowy, w
tym opisowe,
nie zaś ocenne
fragmenty
wyjaśnień
samyh
oskarżonych S.
i C. oraz
wyjaśnienia
oskarżonego K.,
w sposób
wystarczający
potwierdzały
sprawstwo
oskarżonych w
omawianym
zakresie.

Podkreślenia
wymagało przy
tym, że apelujący
de facto nie
wskazali
konkretnych
uchybień w
procedowaniu
Sądu,
ograniczając się
do zarzucenia
naruszenia
generalnych
zasad
procesowych.
Tymczasem
wykazanie
naruszenia
generalnych
zasad

procesowych, w tym ujętych w **art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., czy art. 7 k.p.k.**, wymaga uprzedniego dowiedzenia, że Sąd uchybił konkretnym (szczegółowym) regułom procedowania, w tym np. wymogowi oparcia ustaleń na całości materiału dowodowego wprowadzonego do procesu, czy konieczności oceny poszczególnych dowodów z poszanowaniem zasad wiedzy, doświadczenia życiowego, czy logiki. Bez uprzedniego wykazania takich skonkretyzowanych błędów proceduralnych Sądu, zarzucenie naruszenia generalnych zasad procesowych pozostaje gołosłownym twierdzeniem apelującego, podobnie – jak niewykazanie jakiegokolwiek naruszenia

procedury, czyni dowolnym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Apelujący obrońcy nie mieli zatem racji twierdząc, jakoby z wyjaśnień oskarżonych **J. S. (1) i R. C.**, a także **A. K. (1)** – w częściach uznanych przez Sąd I instancji za wiarygodne – nie wynikały informacje potwierdzające działanie oskarżonych w ramach **zorganizowanej grupy przestępczej**, w tym ich w niej role. Wbrew ocenie forsowanej przez apelujących, wymienieni oskarżeni – co trafnie skonstatował Sąd I instancji – w sposób zasadniczo zgodny, bogaty w szczegóły i wykazujący cechy psychologicznej wiarygodności (jak umiejętność osadzenia zdarzeń w miejscu i czasie,

ale też naturalna rozbieżność co do niektórych szczegółów) opisywali nie tylko przebieg poszczególnych przemytów, ale też sposób ich organizacji i role poszczególnych oskarżonych. Z podawanych przez nich informacji wyłaniał się obraz grupy sprawców o ściśle podzielonych rolach (w tym decyzyjnych, pośredników oraz stricte wykonawczych), działających w sposób planowany i nacechowany przestępczym profesjonalizmem, począwszy od etapu uzyskiwania zamówień na dostawy narkotyków i to w różnych krajach, poprzez metody ich realizacji, w tym organizowanie całej, działającej w skali nie tylko międzynarodowej, ale też transkontynentalnej, siatki osób przewożących narkotyki, a

skończywszy na
zapewnianiu
rynku zbytu dla
przewożonych
narkotyków.

W obliczu
wiedzy
wynikającej z
wymienionych
dowodów, jako
oczywiście
dowolne jawiły
się twierdzenia
apelujących
obrońców,
przeczących
udziałowi
oskarżonych S. i
C. w
zorganizowanej
grupie
przestępczej i
utrzymujących
jakoby oskarżeni
ci funkcjonował
niezależnie od
jakiegokolwiek
grupy, na
zasadzie
współsprawstwa,
samodzielnie
organizując
sobie i realizując
pojedyncze
przemyty, a
przynależność
do działającej w
skali
międzynarodowej
grupy
przestępczej, nie
była im do
niczego
potrzebna.
Takemu
stanowisku
obrony przeczył
fakt –
wynikający

wprost z
wiarygodnych
części wyjaśnień
trzech
wymienionych
oskarżonych –
że oskarżeni
realizowali
przemyty na
polecenie wyżej
postawionych,
zagranicznych
zleceniodawców,
będących przy
tym
konkretnymi
osobami
fizycznymi (jak
wskazany przez
oskarżonego S.,
działający w
H. (...)),
nie poszukiwali
sami rynków
zbytu
narkotyków i nie
byli wyłącznymi
beneficjentami
całości kwot
pieniężnych
uzyskiwanych od
odbiorców
narkotyków. Z
drugiej jednak
strony,
wymienieni
oskarżeni nie
byli wyłącznie
bezpośrednimi
wykonawcami
poszczególnych
przemytów (przy
czym sami nie
przewozili
narkotyków
metodą
połykania
kapsułek), bo
jednocześnie
organizowali i

koordynowali
akcje takich
przewozów,
werbowali
bezpośrednich
wykonawców,
zapewniali im
środki
transportu i
organizowali
przeloty do
miejsc
docelowych, w
końcu zaś
dokonywali
rozliczeń
finansowych.

Wynikającej z
wymienionych
faktów roli
oskarżonych i
ich usytuowania
w ramach grypy
przestępczej, nie
wykluczało przy
tym to –
co podkreślali
ich apelujący
obrońcy – że
oskarżeni w
swoich
wyjaśnieniach
wprost przeczyli
swojej
świadomości w
zakresie
istnienia grupy
przestępczej.
Przed
wszystkim
oskarżeni –
nawet
przyznając się
do popełnienia
poszczególnych
czynów
narkotykowych
– w zakresie
istnienia grupy

przestępczej
prezentowali
raczej własne
oceny i sposób
rozumienia tego,
co jest, a co
nie jest grupą
przestępczą.
Takie oceny
i interpretacje
faktów
pochodzące od
oskarżonych nie
mogły być dla
Sądu i Instancji
wiążące. Sąd
ten bowiem
samodzielnie
rozstrzygał, czy
dany układ
okoliczności
faktycznych,
wynikający z
poszczególnych
źródeł
dowodowych,
wskazywał na
istnienie grupy
przestępczej.

Po wtóre zaś
– podkreślany w
apelacjach fakt,
że oskarżeni
do działalności
przestępczej
werbowali się
wzajemnie (w
tym oskarżony
C. zwerbował
S., ten zaś
K.) – zapewne
wbrew intencji
apelujących –
wskazywał, że
sprawcy
funkcjonowali w
ramach
hierarchicznej
struktury, w

której w kontaktach pomiędzy ośrodkiem decyzyjnym, a grupami bezpośrednich wykonawców, pośredniczyły inne osoby, których zakres działań obejmował właśnie zachowania przypisane wymienionym oskarżonym. Hierarchiczną strukturę grupy i podział ról potwierdzał także (zapewne wbrew intencjom ich autorów) podkreślany w apelacjach fakt, że oskarżeni nie brali bezpośredniego udziału w poszczególnych przemytach dokonywanych metodą połykania kapsulek z narkotykami, ale werbowali wykonawców i zapewniali im środki transportu. Z drugiej jednak strony uzyskiwanie narkotyków i określenie docelowego

miejsca ich dostawy, czy też uzyskiwanie pieniędzy na zakup narkotyków, nie było przedmiotem decyzji oskarżonych. Jak bowiem nadmieniono powyżej w ramach grupy istniała specjalizacja poszczególnych sprawców i podział ról.

Podkreślenia wymagało – czego apelujący zdawali się nie dostrzegać – że relacje procesowe oskarżonych (zwłaszcza K. i S.) w zakresie, w jakim opisywali sposób organizacji przemytów, znajdowały potwierdzenie w zeznaniach świadków – kurierów werbowanych przez oskarżonych, wykonujących bezpośrednio poszczególne przewozy (w tym J. H. (1), A. B., R. B., P. Ł.). Nadto kontakty pomiędzy

oskarżonymi S.
i K., a innymi
uczestnikami
przemytów,
dotyczące
uzgadniania
szczegółów
poszczególnych
akcji, w tym
przekazywanie
informacji o
trasach
kurierów,
miejscach i
terminach
przekazania i
dostarczenia
narkotyków, czy
rozliczeniach
finansowych,
potwierdzone
były materiałem
z 17
prowadzonych
kontroli
operacyjnych
rozmów
telefonicznych
oskarżonych, w
tym w
odniesieniu do
oskarżonego S.
– kontroli o
kryptonimach:
(...), (...), czy
(...).

Dodać należało,
że – wbrew
stanowisku jego
obrońcy –
udziału
oskarżonego C.
w strukturach
zorganizowanej
grupy
przestępczej, nie
wykluczał fakt,
że oskarżony
ten nie był

objęty kontrolą operacyjną rozmów telefonicznych. Jego ścisłe powiązania z innymi sprawcami przemytów i to potwierdzające dokładną wiedzę tego oskarżonego o sposobie funkcjonowania przemytniczej struktury, wynikały w sposób wystarczający z osobowych źródeł dowodowych, w tym wyjaśnień J. S. (1).

Z kolei – wbrew stanowisku apelującego obrońcy oskarżonego J. S. (1) – fakt, że oskarżony te nie pełnił osobiście funkcji kuriera, przewożącego narkotyki, ale zajmował się głównie rekrutacją kurierów, nie wykluczał prawidłowości przypisania mu sprawstwa i winy w zakresie wprowadzania narkotyków do obrotu. Zważyć bowiem należało

– co wprost wynikało z opisu czyny przypisanego temu oskarżonemu (vide: pkt 9 części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, odsyłający do pkt V jego części opisowej), oskarżony S. przekazywał narkotyki za pośrednictwem innych osób, a działania jego wypełniały znamiona współsprawstwa. Przyjęcie współsprawstwa zaś – czego apelujący zdawał się nie pamiętać – wymaga wykazania, że oskarżony obejmował całość czynu swoim zamiarem (co w przedmiotowej sprawie zostało należycie wykazane, w szczególności na podstawie wyjaśnień samego oskarżonego S., ale też oskarżonego K.). Z wyjaśnień tych wynikało w szczególności, że oskarżony

S. miał pełną świadomość tego, w jakim celu rekrutuje kurierów, wiedział, że będą oni przewozić narkotyki, nadto zaś sam organizował im pobyty w hotelach w miejscach pobrania i odbioru narkotyków, a także przewoził pieniądze uzyskane ze sprzedaży narkotyków. Dla bytu współsprawstwa nie jest natomiast wymagane, by każdy ze sprawców bezpośrednio wykonywał wszystkie czynności sprawcze, składające się na wskazane przestępstwo. Stąd – wbrew wątpliwościom wyrażonym w omawianej apelacji – pełnienie przez oskarżonego S. określonej roli w łańcuchu sprawców procedury wprowadzania narkotyków do obrotu – nie

wykluczało w żaden sposób prawidłowości przypisania mu dokonania wymienionego przestępstwa wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami.

Wbrew stanowisku obojga apelujących obrońców, istnieniu grupy przestępczej nie przeczył też fakt, że oskarżeni dysponowali pewną samodzielnością przy realizacji poszczególnych przemytów, a wspomniane osoby zlecające nie wymuszały posłuchu w grupie siłą i nie wykazywały cech przywódczych.

Hierarchia grupy wynikała bowiem z racjonalnego i pragmatycznego – z punktu widzenia sprawności przestępczych działań – podziału ról i specjalizacji poszczególnych sprawców, nie musiała być natomiast uwarunkowana

cechami
osobowości
osoby kierującej
grupą.

Wbrew zatem
oczekiwaniom
apelujących,
kontrola
instancyjna
zaskarżonego
wyroku
wykazała, że to
ocena dowodów
(w tym
wyjaśnień
wymienionych
oskarżonych)
dokonana przez
Sąd I instancji,
nie zaś
zaprezentowana
przez obronę,
spełniała
wymogi oceny
swobodnej.

Przeczyło to
zasadności
wytkniętego w
apelacjach
zarzutu
naruszenia
generalnej
zasady
procesowej
ujętej w art. 7
k.p.k.

Tymczasem
uprzednie
dowiedzenie, że
Sąd I instancji
ustalając fakty,
naruszył
ustalone zasady
procesowe,
stanowi
warunek
konieczny
wykazania

błędów w
ustaleniach
faktycznych –
które wytknęli
oboje apelujący.

**Błąd w
ustaleniach
faktycznych**

nie może
bowiem wynikać
wyłącznie z
wątpliwości
strony, czy też
z przyjęcia przez
nią odmiennej
wersji zdarzeń,
ale musi mieć
konkretną
przyczynę, a
przyczyną taką
jest właśnie
naruszenie reguł
procedowania, w
tym np.
pominięcie przez
sąd niektórych
dowodów, albo
przeciwnie –
oparcie się na
dowodach
niewprowadzonych
do procesu, czy
też w końcu
dokonanie
tychże dowodów
wadliwej oceny
– to jest
odbywającej się z
przekroczeniem
granice
swobodnej ich
oceny, a zatem
np. obrażającej
zasady
logicznego
rozumowania,
zasady wiedzy,
czy
doświadczenia
życiowego.

Apelujący
jednakże – jak
wskazano już
powyżej – nie
wykazali
konkretnych
uchybień
procesowych
Sądu I instancji,
w tym nie
podważyli
wyniku
dokonanej przez
ten Sąd oceny
dowodów z
wyjaśnień
oskarżonych.
Tym samym
nie mogli też
skutecznie
wytykać Sądowi
I instancji
błędów w
ustaleniach
faktycznych.
Przy czym
stanowisko
apelujących było
tym bardziej
nieuprawnione,
że głównym de
facto
argumentem
mającym
dowodzić
wadliwego
ustalenia Sądu
I instancji w
przedmiocie
udziału
oskarżonych w
zorganizowanej
grupie
przestępczej,
było to, że
oskarżeni
konkluzję tę
negowali.
Tymczasem
prosta afirmacja

relacji procesowych oskarżonych – i to relacji o charakterze ocen, nie zaś informacji o faktach – nie mogła skutecznie podważyć ustaleń Sądu I instancji. Oceny prezentowane w wyjaśnieniach oskarżonych, w zakresie braku po ich stronie świadomości istnienia grupy przestępczej, nie znajdowały bowiem należytego umocowania w ustalonych okolicznościach obejmujących uzewnętrznione zachowania oskarżonych, w tym ich kontakty – wzajemne i z innymi osobami uczestniczącymi w przemytach – czy wysoce wyspecjalizowany sposób organizowania przez nich poszczególnych etapów międzynarodowych przemytów.

Dodać należało, że oczywiście bezzasadne było stanowisko

apelujących
obrońców
wymienionych
dwóch
oskarżonych,
jakby dla
ustalenia
istnienia i
funkcjonowania
zorganizowanej
grupy
przestępczej,
koniecznym
było, by
potwierdzenie
tych faktów
zostało wprost
wyartykułowane
przez osobowe
źródła
dowodowe. To
bowiem nie
wyrażone przez
oskarżonych, czy
świadków oceny
i interpretacja
rzeczywistości
stanowią
miarodajną
podstawę
dowodową i
faktyczną do
stwierdzenia
istnienia grupy
przestępczej, ale
dokonywana
przez Sąd ocena
całokształtu
okoliczności
faktycznych
wynikających z
różnych
dowodów (w
tym także
osobowych),
które wskazywać
muszą na
zaistnienie w
rzeczywistości
wykładników

istnienia takiej grupy. W przedmiotowej zaś sprawie – jak wynikało chociażby z treści wyjaśnień oskarżonych S. i K., ale też wyjaśnień oskarżonego C., zeznań wymienionych świadków, czy zapisów rozmów telefonicznych, wystąpiły takie okoliczności, jak wysoka specjalizacja i podział ról sprawczych pomiędzy uczestnikami przemytów, realizowanie przez poszczególnych sprawców działań koordynowanych przez innych, czy podporządkowanie tych działań ośrodkowi decyzyjnemu.

Wskazania wymagało w końcu, że wbrew stanowisku wyrażonemu w omawianych apelacjach, w przedmiotowej sprawie, w zakresie ustaleń w przedmiocie udziału

oskarżonych w zorganizowanej grupie przestępczej, nie wystąpiła potrzeba zastosowania zasady *in dubio pro reo*, ujętej w art. 5 § 2 k.p.k. W odniesieniu do będących przedmiotem osądu czynów z art. 258 § 1 k.k., postępowanie dowodowe dostarczyło wystarczających podstaw faktycznych dla potwierdzenia okoliczności owych czynów i pozwalających przypisać oskarżonym owe czyny i to w kształcie przyjętym w zaskarżonym wyroku. Tym samym, w odniesieniu do oskarżonych nie wystąpiły w ogóle wątpliwości, które winny być rozstrzygnięte na ich korzyść. Wątpliwości takie nie istniały zatem w sprawie obiektywnie, ale sformułowane zostały wyłącznie w stanowiskach

obrońców,
którzy zdawali
się nie
dostrzegać, że
wynik
przeprowadzonego
w sprawie
postępowania
dowodowego nie
pozostawiał na
nie miejsca i był
jednoznaczny.

Bezzasadny – i
to w stopniu
jeszcze bardziej
oczywistym, niż
zarzut błędu
w ustaleniach
faktycznych –
okazał się
podniesiony w
omawianych
apelacjach,

zarzut
naruszenia
prawa
materialnego,
poprzez
przypisanie
oskarżony, J. S.
(1) i R. C.
sprawstwa i winy
w zakresie czynu
z **art. 258 §**
1 k.k. Zauważyć
należało, że
jednoczesne
podniesienie w
odniesieniu do
jednego czynu
zarówno zarzutu
błędu w
ustaleniach
faktycznych, jak
i zarzutu
naruszenia
prawa
materialnego,
wzajemnie się

wyklucza,
wskazując przy
tym na
wewnętrzną
sprzeczność
rozumowania
autorów takich
zarzutów.

Naruszenie
prawa
materialnego
może być
bowiem
skutecznie
podnoszone
przez
apelującego
jedynie w
sytuacji, gdy nie
kwestionuje on
ustaleń
faktycznych
Sądu I instancji.

Naruszenie
prawa
materialnego ma
bowiem miejsce
wówczas, gdy
Sąd pomimo
prawidłowej
rekonstrukcji
faktów, dokonał
wadliwego aktu
subsumcji, np.
kwalifikując
odtworzone
zachowania
sprawcy według
niewłaściwego
przepisu ustawy
karnej.

Tymczasem –
jak wynikało
z przywołanej
przez apelująca
argumentacji –
naruszenie
prawa
materialnego
przez Sąd I

instancji w
omawianym
przypadku miało
polegać na tym,
że Sąd ten
przypisał
oskarżonym
czyny z art. 258
§ 1 k.k., zgodnie
z ustalonymi
przez siebie
(jak wskazano
powyżej –
prawidłowo)
faktami
obrazującymi
funkcjonowanie
grupy
przestępczej. I
to z owymi
faktami władnie
nie zgadzali
apelujący. W
sposób
oczywisty zaś
niezadowolenie
strony z wyniku
dokonanego
przez Sąd aktu
subsumcji nie
wystarcza za
dowód jego
wadliwości.

**Ad. 12, 13, 14,
15 i 18 tiret 2.**

Apelująca
obrońca
oskarżonego R.
C. nie miała też
racji
kwestionując
dokonaną przez
Sąd I instancji
ocenę podstaw
dowodowych
oraz podstawy
faktyczne
rozstrzygnięcia

w przedmiocie
sprawstwa i
winy tego
oskarżonego co
do czynu
polegającego na
**przemycie 2
000 gramów
metamfetaminy**
do J.. W
tym zakresie,
apelująca
podjęła starania
celem wykazania
naruszenia przez
Sąd I instancji
konkretnym
regułom prawa
procesowego,
nie ograniczając
się do zarzucenia
obrazy
podstawowych
zasad
procesowych.
Starania te
jednak okazały
się nieskuteczne.

I tak, nie
potwierdził się
przypadek
zarzuconego
przez apelującą
naruszenia **art.
170 § 1 pkt 5
k.p.k. w zw.
z art. 193 § 1
k.p.k.**, poprzez
oddalenie
wniosku o
przeprowadzenie
dowodu z opinii
biegłego z
dziedziny
fizykochemicznych
badań
kryminalistycznych
w celu
rozstrzygnięcia

wątpliwości w zakresie podobieństwa metamfetaminy i mefedronu. Jak trafnie wskazał Sąd I instancji, oddalając w toku rozprawy głównej wspomniany wniosek dowodowy (k. 3450), przedmiotem wnioskowanej opinii byłaby w istocie ocena zeznań świadka J. H. (1) i wyjaśnień oskarżonego C., z których wynikał opis i klasyfikacja narkotyku przewożonego w tym przypadku do J.; sama owa substancja bowiem nie została dla potrzeb niniejszego postępowania zabezpieczona. Nie budziło zaś wątpliwości, że ocena relacji osobowych źródeł dowodowych leży w kompetencji Sądu meriti, nie zaś biegłego.

Wbrew stanowisku apelującej,

okoliczności
potwierdzające
ustalenie Sądu
I instancji –
że środkiem
przemycanym w
omawianym
przypadku do J.
była
metamfetamina,
zasadni
wynikały też z
zeznań
świadka J. S.
(2) , a oparcie
się przez Sąd
na tym źródle
dowodowym nie
stanowiło
przypadku
zastępowania
zeznań świadka
treścią notatki
urzędowej. Takie
stanowisko
apelującej
ignorowało
zarówno sam
fakt złożenia
przez
wymienionego
świadka zeznań
w toku rozprawy
głównej w dniu
(...) r. (k. 3346
i nast., t. XVIII)
– sam w sobie
wykluczający
przypadek
zastąpienia
zeznań świadka
notatką
urzędową –
jak i treść
owych zeznań.
Wymieniony
świadek –
będący
funkcjonariuszem
prowadzącym

czynności operacyjno-sledcze dotyczące omawianego przypadku przemytu – zeznał bowiem, że w treści notatki sporządzonej dla potrzeb operacyjnych, wskazano, że przedmiotem przemytu była we wskazanym przypadku metamfetamina oraz że świadek wiedzę tę uzyskał w toku czynności operacyjnych, których szczegółów nie może podać z uwagi na tajemnicę zawodową. Apelująca nie podała przy tym żadnych racjonalnych przesłanek nakazujących przyjąć, że składając swoje zeznania przed Sądem, świadek podawał nieprawdę co do rodzaju narkotyku. Dodać przy tym należało, że wskazane zeznania świadka S., znajdowały

potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanego w toku tej samej rozprawy przed Sądem I instancji, innego funkcjonariusza policji, J. K. (k. 3345-3346), który podał, że prowadząc czynności operacyjne J. S. (2) mówił o metamfetaminie, nie zaś o innym narkotyku.

Wbrew przekonaniu apelującej, dowodem potwierdzającym okoliczność, że przedmiotem przemytu do J. była metamfetamina były też

wyjaśnienia oskarżonego

A. K. (1). Jak trafnie skonstatował Sąd I instancji, oskarżony ten dopiero w swoich wyjaśnieniach złożonych w toku rozprawy głównej, zanegował stanowczy charakter swoich wcześniejszych relacji procesowych w

zakresie
wskazania
rodzaju
narkotyku
objętego
przemyciem.
Wymieniony
oskarżony
zatem, wcześniej
jednoznacznie
wskazywał, że
przedmiotem
przemytu i
obrotu była
metamfetamina,
a dopiero na
rozprawie
wycofał się z
tego, twierdząc,
że to śledczy
podczas
przesłuchania
zasugerowali mu
ową nazwę.
Takie poddanie
przez
oskarżonego K.
w wątpliwość
własnej wiedzy
co do rodzaju
przewożonego
narkotyku – w
obliczu faktu, że
świadek ten, jak
sam opisywał,
był doskonale
zorientowany we
wszystkich
szczegółach
przemyticznej
akcji – słusznie
uznane zostało
przez Sąd I
instancji za
niewiarygodne.

Podkreślenia
wymagało też –
czego apelująca
obrońca zawała

się nie
dostrzegać – że
rodzaj
narkotyku
potwierdził
jednoznacznie w
swoich
wyjaśnieniach
również
oskarżony J. S.
(1), wskazując,
że sam zażył tę
substancję, więc
wie, że była to
metamfetamina
(k. 2078 i
nast., t. XI).
O dokonaniu w
tym przypadku
przemytu
metamfetaminy
do J. wprost
zeczował też
świadek J. H.
(2), pełniący w
tym wypadku
rolę kuriera,
połykającego
kapsułki z
wymienioną
substancją.

Zasadne
przesłanki
poddania w
wątpliwość
faktu, że
przemycanym
środkiem była
w omawianym
przypadku
metamfetamina,
nie wynikały też
zeznań
świadka M. S.
(2). Zważywszy,
że świadek ta w
ogóle nie znała
faktycznego celu
wyjazdu do J.,

fakt, że nie wspominała w swoich zeznaniach o metamfetaminie, nie dostarczał przesłanki mogącej w sposób racjonalny potwierdzić stanowisko apelującej, jakoby substancja ta nie była przedmiotem przemytu.

Nie potwierdził się też podniesiony przez apelującą zarzut naruszenia **art. 174 k.p.k.**, poprzez błędną ocenę materiału dowodowego w zakresie **przyczyn śmierci D. K. w M.** i oparcie się w tym zakresie na notatkach urzędowych. I w tym bowiem wypadku, wobec złożenia przez wspomnianych funkcjonariuszy zeznań w charakterze świadków, w tym potwierdzenie przez nich faktu posiadania wiedzy operacyjnej w

przedmiocie
przemytu
metamfetaminy
do J., teza
apelującej o
zastąpieniu tych
zeznań treścią
notatek
urzędowych,
uznana być
musiała za z
gruntu fałszywą.

Wbrew
przekonaniu
apelującej,
zasadne
okoliczności
ekskulpujące
oskarżonego C.
od czynu
polegającego na
przemycie
metamfetainy do
J., nie wynikały
też z wyjaśnień
tego
oskarżonego.
Oskarżony ten
bowiem w
swoich
twierdzeniach,
jakoby
przedmiotem
przewozu był
mefedron, a nie
metamfetamina,
był zupełnie
odosobniony, a
jego twierdzenia
pozostawały w
oczywistej
sprzeczności z
treścią
wskazanych
powyżej
dowodów.

Dysponując
wskazanymi

powyżej dowodami, Sąd I instancji miał podstawy do tego, by w sposób pewny ustalić okoliczności przypisanego oskarżonemu R. C. czynu polegającego na przemyśle 2 000 gramów metamfetaminy do J.. Brak zatem było podstaw do tego, by doszukać się w tym zakresie wątpliwości, które uzasadniałyby potrzebę zastosowania zasady *in dubio pro reo, ujętej w art. 5 § 2 k.p.k.* W szczególności wątpliwości takie nie istniały obiektywnie w odniesieniu do ustalenia rodzaju narkotyku objętego przemytem – bowiem tylko w treści niewiarygodnych w tym zakresie twierdzeń oskarżonego C. wskazano, jakoby środkiem tym był mefedron.

Ad. 3 i 5.

Niezasadne okazały się podniesione w apelacjach obrońców **oskarżonych** **A. K. (1) i J. S. (1)**, zarzuty **obrazy prawa materialnego** – **art. 60 § 3 k.k.** poprzez niezastosowanie obligatoryjnego nadzwyczajnego załagodzenia kary, w sytuacji gdy oskarżeni – zdaniem apelujących – spełnili wszystkie ujęte tam ustawowe przesłanki.

Przed wszystkim, podnosząc ten zarzut, apelujący zdawali się nie pamiętać, że „wyjaśnienia w zakresie, o jakim mowa w art. 60 § 3 k.k., nie mogą być przez sprawcę taktycznie dozowane, tak by chronić [...] własne interesy procesowe, zagrożone w wyniku ujawnianych przez organy ścigania kolejno – w następstwie

zbierania dowodów – okoliczności (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2016 r., sygn. V KK 57/16).

Wbrew przekonaniu apelujących obrońców, sam fakt przyznania się oskarżonych K. i S. w określonej fazie postępowania i w określonym zakresie do postawionych im zarzutów, nie był tożsamy ze spełnieniem wszystkich warunków koniecznych dla zastosowania art. 60 § 3 k.k. Zważyć zatem należało, że obaj oskarżeni – za wyjątkiem przypadku oskarżonego K., który na początku postępowania przygotowawczego przyznawał się do wszystkich zarzuconych mu czynów – konsekwentnie, przez cały czas trwania procesu w fazie rozpoznawczej, nie przyznawali

się do zarzutu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Co istotne, oskarżeni w taki sposób kształtowali swoje wyjaśnienia, by potwierdzały ich linię obrony, a zatem ich działanie – w ramach zarzuconych im czynów narkotykowych – jedynie w warunkach współsprawstwa, nie zaś zorganizowanej grupy przestępczej. W szczególności, oskarżony S. podkreślał odrębność działań każdego z uczestników przemytu i odpowiadanie przez nich wyłącznie za te przypadki przemytu, w których sami bezpośrednio uczestniczyli. Z kolei oskarżony K., wycofując się w toku rozprawy głównej ze swojego wcześniejszego przyznania się do czynu z art. 258 § 1

k.k., zasłaniał się niezrozumieniem istoty działania w warunkach przestępczości zorganizowanej. Składając takie wyjaśnienia, obaj oskarżeni de facto umniejszali intensywność i rzeczywisty charakter relacji łączących ich z innymi sprawcami.

Taka postawa procesowa oskarżonych w sposób jednoznaczny sprzeciwiała się uznaniu ich relacji procesowych za odpowiadające wymogom ujętym w art. 60 § 3 k.k. W szczególności temu – że tylko przyznanie się do sprawstwa i zawinienia, złożenie wyczerpujących, szczerych, pełnych, konsekwentnych wyjaśnień zawierających istotne okoliczności przestępstwa, nowe i dotychczas nieznanne, bez

ich dozowania
taktycznego i bez
umniejszania
roli własnej
w przestępstwie,
ale także
znaczenia
któregokolwiek
ze sprawców
wypełnia
wymogi art. 60
§ 3 k.k. (por.
wyrok Sądu
Apelacyjnego we
Wrocławiu z
dnia 25
października
2018 r., sygn. II
AKa 331/18).

Ponadto
oskarżony A. K.
(1), w swoich
wyjaśnieniach
złożonych w
toku rozprawy
głównej,
zanegował
stanowczy
charakter
swoich
wcześniejszych
relacji
procesowych w
zakresie
wskazania
rodzaju
narkotyku
objętego
przemytem.
Oskarżony
zatem, który
wcześniej
jednoznacznie
wskazywał, że
przedmiotem
przemytu i
obrotu była
metamfetamina,
na rozprawie

wyjaśnił, że to śledczy zasugerowali mu ową nazwę.

Sąd I instancji oceniając wyjaśnienia oskarżonych K. i S., jednoznacznie stwierdził, że wyjaśnienia te – w opisanym powyżej zakresie – były niewiarygodne (vide: części 1.2.2. i 1.2.3. uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Tak ukształtowane relacje procesowe oskarżonych K. i S. były zatem nieprawdziwe i stanowiły wyłącznie realizację przyjętej przez nich linii obrony, nakierowanej na częściowe uniknięcie odpowiedzialności karnej – i to zarówno w zakresie czynu z art. 258 § 1 k.k., jak i w zakresie pełnej kryminalnej zawartości czynów narkotykowych, która kształtuje się odmiennie w przypadku,

gdy czyny te dokonywane są w warunkach przestępczości zorganizowanej. Taka postawa procesowa oskarżonych nie mogła zatem – wbrew postulatom ich obrońców – zostać uznana za „ujawnienie wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacji dotyczących osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia” – w rozumieniu art. 60 § 3 k.k. Relacje procesowe oskarżonych K. i S. we wskazanej części nie tylko bowiem nie były przydatne dla poczynienia w tym zakresie ustaleń faktycznych, ale wręcz dostarczały informacji mylących.

Jak słusznie przyjął zatem Sąd I instancji wyjaśnienia oskarżonych K.

i S. tylko częściowo stać się mogły podstawą dowodową przyjętych ustaleń faktycznych leżących u podstaw zaskarżonego wyroku.

Zauważyć przy tym należało, że autorzy apelacji kwestię tę skrętnie pomijali, nie konkretyzując odnośnie których z przypisanych oskarżonym czynów, instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary miałaby zostać zastosowana.

Wobec powyższego, podniesiony w apelacji obrońców oskarżonych A. K. (1) i J. S. (1) zarzut niezastosowania art. 60 § 3 k.k. uznać należało za pozbawiony podstaw, zarówno faktycznych (bo oskarżeni w sposób bezsporny nie ujawnili wszystkich

okoliczności prowadzonej przez siebie działalności przestępczej – w zakresie objętym postawionymi im w niniejszym postępowaniu zarzutami), jak i prawnych (bo warunkiem zastosowania wskazanego przepisu jest ujawnienie przez sprawcę wszystkich posiadanych informacji dotyczących okoliczności zarzuconych mu czynów).

Ad. 8.

W nawiązaniu do powyższych uwag, odnieść należało się w tym miejscu do podniesionego w apelacji obrońcy **oskarżonego J. S. (1)**, zarzutu **obrazy prawa procesowego – art. 424 § 1 i 2 k.p.k.**, poprzez brak wskazania w uzasadnieniu, dlaczego Sąd nie zastosował nadzwyczajnego złagodzenia kary, pomimo złożenia w tym zakresie

wniosku w
mowie końcowej
obrońcy.

Jakkolwiek
prawdą było, że
w uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku brak
jest wyjaśnienia
motywów
nieuwzględnienia
wskazanego
wniosku
obrońcy –
omawiany
zarzut nie był
zasadny. Nawet
bowiem
przyjmując, że o
rozstrzygnięciach
negatywnych
sąd może, a
nawet – w
razie zgłoszenia
wniosków w
tym względzie
przez strony –
powinien
wypowiedzieć
się w
uzasadnieniu
swojego wyroku
(tak: wyrok SN
z 18 marca
(...) r., sygn. V
KK 439/2008), a
zatem wytknięty
przez
apelującego brak
mógł być uznany
za naruszenie
art. 424 § 2
k.p.k. – to
jednak nie był
on przypadkiem
obrazy
przepisów
postępowania,
która mogła

mieć wpływ na treść orzeczenia, w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k.

Jak bowiem wskazano w poprzedniej części niniejszych rozważań, w przypadku oskarżonego S. nie zostały spełnione, ujęte w art. 60 § 3 k.k., materialnoprawne przesłanki warunkujące zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary – co Sąd I instancji trafnie uwzględnił w swoim wyroku – i to niezależnie od tego, czy kwestię tę następnie opisał, czy też nie opisał w uzasadnieniu tego wyroku.

Ad. 16.

Nie potwierdził się też zarzut braku uzasadnienia zaskarżonego wyroku, naruszającego **art. 424 § 1 i 2 k.p.k.**, podniesiony w apelacji obrońcy **oskarżonego**

R. C. W tym przypadku, zarzucony przez apelującą brak polegać miał na niewskazaniu przez Sąd I instancji podstaw faktycznych rozstrzygnięcia zawartego w pkt 17 wyroku. Brak ten okazał się niebyły.

W pkt 17 części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, orzeczono wobec oskarżonego R. C., na podstawie art. 45 § 1 k.k., przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości **korzyści majątkowej** osiągniętej z przestępstwa przypisanego mu w pkt 16 części rozstrzygającej wyroku, **w kwocie 100 000 zł.** Przy czym przestępstwo to, zakwalifikowane z art. 55 ust. 3 i art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k.

w zw. z art. 4 § 1 k.k., obejmowało wszystkie czynności sprawcze przypisane oskarżonemu w ramach jego udziału w przemyśle i obrocie środkami odurzającymi, dokonane przez niego w okresie od 2006 r. do (...). (z wyłączeniem dwóch szczegółowo wskazanych okresów). Jak zaś wynikało jednoznacznie z uzasadnienia zaskarżonego wyroku (vide: część 1.1. uzasadniania, zawierająca przytoczenie faktów uznanych za udowodnione wraz ze wskazaniem podstawy dowodowej danego faktu), wśród przypisanych oskarżonemu zachowań wyczerpujących znamiona przypisanego mu przestępstwa, było też to, polegające na dostarczeniu

kokainy, przez wymienionego oskarżonego osobiście, podczas pierwszego wyjazdu do J., w (...) r., za które oskarżony C. otrzymał od odbiorcy równowartość 30 000 dolarów. Dodać należało – co było faktem w zasadzie notoryjnym – że wskazana kwota, przy uwzględnieniu kursu dolara względem złotówki z (...) r. (około 3, 36 zł) – odpowiadała 100 000 zł.

Oczywiście bezzasadne było zatem stanowisko apelującej, jakoby z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynikały podstawy faktyczne orzeczenia w przedmiocie przypadku korzyści majątkowej uzyskanej przez oskarżonego C. z przypisanego mu przestępstwa.

Ad. 10.

Apelujący
obrońcy
oskarżonych

J. S. (1) i R.

C. nie mieli też
racji zarzucając
rażącą surowość
wymierzonych
tym oskarżonym
kar, w tym kar
łącznych **5 lat**
pozbawienia
wolności.

Dodać należało,
że druga z
wymienionych
apelujących, nie
podniosła w
tym zakresie
wyszczególnionego
zarzutu swojej
apelacji, a
nieprawidłowość
orzeczenia o
karze
sygnalizowała
jedynie w jej
uzasadnieniu.

W odniesieniu
do omawianych
stanowisk
apelujących,
przede
wszystkim
zauważyć
należało, że
okoliczności
eksponowane w
apelacjach, to
jest częściowe
przyznanie się
oskarżonych do
stawianych im
zarzutów i
złożenie w tym
zakresie
wyjaśnień

częściowo przydatnych przy czynieniu ustaleń faktycznych w sprawie, jak również generalnie prawidłowe funkcjonowanie oskarżonych w społeczeństwie po popełnieniu przestępstw oraz ich uprzednia niekaralność przez sądy krajowe, zostały uwzględnione przez Sąd I instancji i to – zgodnie z postulatem apelujących – jako okoliczności o charakterze łagodzącym przy wymiarze kary. Wbrew oczekiwaniom apelujących, brak jednak było podstaw do tego by nadawać im dalej idącą wymowę łagodzącą. W szczególności podstawy takie nie wynikały z apelacji, które w omawianym zakresie ograniczyły się de facto do wymienienia tychże okoliczności.

Z kolei okoliczność w postaci roli, jaką oskarżeni S. i C. odegrali w przestępczym procederze, sprzeciwiały się łagodnemu ich potraktowaniu przy wymiarze kary. Role wymienionych oskarżonych, jakkolwiek nie byli oni sprawcami decydującymi o przebiegu przestępczych akcji, nie były bynajmniej poślednie. Jako organizatorzy i koordynujący poszczególne akcje przemytu, czynnie uczestniczący także w procederze przywozu narkotyków do i z wyszczególnionych krajów, oskarżeni ci stanowił ważny, by nie rzec niezbędny, element funkcjonowania przestępczej działalności objętej niniejszym postępowaniem.

Wbrew stanowiskom apelujących, wymierzone oskarżonym kary, tak pozbawienia wolności, w tym łączne, jak i grzywny mieściły się w granicach ustawowego zagrożenia, należycie uwzględniały dyrektywy wymiaru kary i jawiły się jako odpowiednia reakcja prawno-karna na popełnione przez oskarżonych bezprawie. Wskazać należało, że Sąd I instancji wymierzając oskarżonym kary, prawidłowo zaprezentował i zważył dotyczące ich okoliczności zarówno obciążające, jak i łagodzące. W szczególności podkreślenia wymagało, że wymierzeniu oskarżonym kar łagodniejszych, niż uczynił to Sąd I instancji, sprzeciwiały się jednoznacznie

takie okoliczności jak skala i stopień zorganizowania przypisanego im procederu narkotykowego, w którym uczestniczyli z chęcią zysku. Wobec tak istotnych okoliczności obciążających wymierzone oskarżonym kary nie mogły być uznane za rażąco nadmiernie surowe.

Podkreślenia wymagało nadto, że zawarte w zaskarżony wyroku rozstrzygnięcie o karze odpowiadało także wymogowi wewnętrznej sprawiedliwości orzeczenia, należycie uwzględniając rolę poszczególnych oskarżonych w przypisanym im procederze.

Ad. 1, 2, 19.

Zarzuty dotyczące **niezaliczenia okresu faktycznego**

**pozbawienia
wolności za
granicą,**

podniesione w
apelacjach
obrońców

oskarżonych

**A. K. (1) i
S. Z. (1),**

nie mogły zostać
uwzględnione,
jakkolwiek
wyrażone w
nich stanowisko
apelujących było
częściowo
trafne.

Apelujący mieli
zatem – co do
zasady – rację,
podnosząc, że
w przypadku
skazania
sprawcy za ten
sam czyn za
granicą oraz
w Polsce, sąd
zalicza na poczet
orzeczonej kary
okres
rzeczywistego
pozbawienia
wolności za
granicą oraz
wykonywaną
tam karę,
uwzględniając
różnice
zachodzące
między tymi
karami – co
wprost wynika z
art. 114 § 2 k.k.

Prawdą też było
– jak ustalił Sąd
I instancji –
że oskarżeni A.
K. (1) i S. Z.

(1), wiosną (...) r. zatrzymani zostali na lotnisku w N. na gorącym uczynku usiłowania przemytu 5 000 gramów haszyszu i skazani zostali za to na kary 16 miesięcy pozbawienia wolności, które odbywali w N. do dnia (...) r.

Zważyć jednakże należało, że okoliczności te wynikały wyłącznie z wyjaśnień wymienionych oskarżonych (t. X, k. 1911 oraz k. 2311-2313). Oskarżeni, ani w toku postępowania rozpoznawczego, ani też odwoławczego, nie przedłożyli Sądowi żadnych dokumentów potwierdzających wskazane okoliczności, w szczególności odpisów wyroków sądu nepalskiego. Oskarżeni wprost podali przy tym, że żadną dokumentacją dotyczącą ich

skazania w N. nie dysponują. Jedynym zaś dokumentem znajdującym się w aktach sprawy, a dotyczącym kontaktu oskarżonych z nepalskimi organami ścigania był złożony w oryginale i przetłumaczony na język polski protokół zatrzymania przedmiotów znalezionych przy oskarżonych w chwili ich zatrzymania na lotnisku (k. 1772).

Taki ograniczony zakres źródeł dowodowych, dostępnych Sądowi I instancji, powodował, że podstawy faktyczne ewentualnego rozstrzygnięcia w przedmiocie zaliczenia nie mogły zostać jednoznacznie ustalone i uznane być musiały za niewykazane.

W szczególności, w takim stanie

dowodowym,
niemożliwym
było ustalenie w
sposób pewny,
ram czasowych
osadzenia
oskarżonych w
N.. Sami
oskarżeni datę
początkową
osadzenia
potrafili wskazać
jedynie
orientacyjnie
(wiosna (...) r.,
czas przed W.
(...) r.). W
sposób
jednoznaczny
nie był
potwierdzony
także rozmiar
okresu
pozbawienia
wolności w N..
Jak wskazano
powyżej –
oskarżeni w
swoich
wyjaśnieniach
mówili o okresie
16 miesięcy,
trwającym do
(...) r., ale
obrońca
oskarżonego Z.
twierdził, że
oskarżony ten
odbył w N. w
całości karę 3
lat pozbawienia
wolności. Z kolei
obrońca
oskarżonego K.
wskazywał, że
okres
pozbawienia
wolności tego
oskarżonego
miał trwać od

(...) (...) r.
do (...) r.
Dodać należało,
że wskazane
stanowiska
apelujących
obrońców nie
zostały w żaden
sposób
udokumentowane.
Uznane być
zatem musiały za
niewykazane.

Co więcej w
przypadku
oskarżonego A.
K. (1),
wątpliwości
budziła nawet
tożsamość
czynu, za który
miał być skazany
w N. z tym, który
przypisano mu
w zaskarżonym
wyroku. Jak
wskazano
powyżej – owym
czynem
popelnionym w
N., miała być
podjęta przez
oskarżonych
wiosną (...) r.,
próba przemytu
5 000 gramów
haszyszu,
udaremniona na
lotnisku w K.
przez nepalską
policję. I – o ile
oskarżonemu Z.,
w pkt 21 części
rozstrzygającej
zaskarżonego
wyroku (pkt IX
części opisowej
wyroku),
przypisany

został czyn
odpowiadający
opisanym
powyżej
zachowaniom
sprawczym,
zakwalifikowany
z art. 13 § 1 k.k.
w zw. z art. 55
ust. 3 i art. 56
ust. 3 ustawy o
przeciwdziałaniu
narkomanii w
zw. z art. 11 § 2
k.k. i art. 65 § 1
k.k., będący przy
tym jedynym
przestępstwem
przypisanym
temu
oskarżonemu –
to w przypadku
oskarżonego K.
sytuacja nie była
tak
jednoznaczna.
Temu bowiem
oskarżonemu, w
pkt 2 części
rozstrzygającej
wyroku
(odpowiadającym
pkt II części
opisowej),
przypisano
przestępstwo z
art. 55 ust. 3
i art. 56 ust.
3 ustawy o
przeciwdziałaniu
narkomanii w
zw. z art. 12 k.k.
i art. 11 § 2 k.k.
i art. 65 § 1
k.k., obejmujące
różne przypadki
zachowań
sprawczych
oskarżonego, w
tym ujęte

zbiorczo,
polegające na
tym, że „w
okresie od 2008
do wiosny (...)”
roku wspólnie i
w porozumieniu
z innymi
osobami
czterokrotnie
przewiózł i
usiłował
przewieźć z N. do
H. co najmniej
18.000 gramów
haszyszu”. Z tak
ujętego opisu
czynu nie
wynikało
jednoznacznie,
czy zawierał
on również ów
udaremniony na
lotnisku w K.
przemyt
haszyszu – tym
bardziej, że czas
popelnienia
czynu
przypisanego
oskarżonemu w
zaskarżonym
wyroku trwał
„do wiosny (...)”
r.”, zaś
przestępstwo w
N. miało być
popelnione
wiosną (...) r.;
nadto w
kwalifikacji
prawnej
przypisanego
oskarżonemu K.
przestępstwa nie
ujęto art. 13
§ 1 k.k., a
w podstawie
prawnej
wymiaru kary –

art. 14 § 1 k.k., pomimo że czyn w K. nie wykroczył poza fazę usiłowania.

W tej sytuacji uznać należało, że w przypadku oskarżonych A. K. (1) i S. Z. (1), ujęte w art. 114 § 2 k.k. przesłanki dokonania zaliczenia na poczet kary okresu pozbawienia wolności za granicą, nie zostały wykazane. Sąd – wbrew omawianym zarzutom apelacji – brak było podstaw do orzeczenia w przedmiocie takiego zaliczenia.

Oceny takiej nie zmieniało przy tym **stanowisko prokuratora, zaprezentowane w złożonej odpowiedzi na apelacje obrońców** oskarżonych, stwierdzające, że: „za zasadne należy uznać zarzuty dotyczące niezaliczenia okresów

pozbawienia wolności przez oskarżonych A. K. i S. Z. za podobne przestępstwo popełnione w N. [...]”(vide: pismo procesowe prokuratora z dnia 7 stycznia 2022 r.). Prokurator bowiem, w swojej odpowiedzi ograniczył się wyłącznie do samego sformułowania przytoczonego stwierdzenia, nie tylko w żaden sposób nie wykazując jego zasadności, ale nawet nie przytaczając okoliczności, z których zasadność ta mogłaby wynikać. Stanowisko prokuratora de facto nie uzupełniało zatem wskazanych powyżej braków w zakresie wykazania przesłanek warunkujących potrzebę dokonania postulowanego w apelacjach zaliczenia. W szczególności,

nie mogło
przyczynić się
ono do
wyjaśnienia
omówionych
powyżej
niejasności, jako
że prokurator
mówił o
niezaliczeniu
okresów
pozbawienia
wolności „za
podobne
przestępstwo
popelnione w
N.”, gdy
tymczasem z
przepisów art.
114 § 1 i
2 k.k. wynika
przesłanka
podwójnego
skazania za ten
sam czyn.

Na marginesie
powyższych
uwag, dodać
należało, że brak
wykazania przez
apelujących w
niniejszym
postępowaniu
odwoławczym,
przesłanek
ujętych w art. 114
§ 1 i 2 k.k.,
nie wykluczał
możliwości
**uzupełnienia
orzeczenia w
przedmiocie
zaliczenia, a
to w trybie
art. 420 §
2 k.p.k.** –
po stosownym
wykazaniu
podstaw

faktycznych
postulowanego
przez obrońców
rozstrzygnięcia.

Ad. 17.

Jedynym
zasadnym –
aczkolwiek nie
w całości –
zarzutem był
ten, podniesiony
w apelacji
obrońcy
oskarżonego
R. C.,
wskazujący na
nieprawidłowe
zaliczenie
wymienionemu
oskarżonemu
(w pkt 20 części
rozstrzygającej
zaskarżonego
wyroku), **na**
poczet kary
pozbawienia
wolności,
okresu
tymczasowego
aresztowania
w sprawie.
Jakkolwiek
apelująca nie
wskazała
przepisu, który
naruszony został
w ramach
wymienionego
rozstrzygnięcia,
jak również
nieprecyzyjnie
określiła datę
kończącą okresu
podlegającego
zaliczeniu –
rację miała
podnosząc, że
okres

faktycznego
pozbawienia
wolności
oskarżonego R.
C., wynikający z
jego zatrzymania
i tymczasowego
aresztowania w
niniejszej
sprawie,
trwający od dnia
(...) r. nie
zakończył się w
dniu (...) r.

Jak bowiem
wynikało z
dokumentów
wskazanych
powyżej, w
części 2.1.
niniejszego
uzasadnienia,
tymczasowe
aresztowanie
oskarżonego R.
C. w sprawie
(...), zakończyło
się w **dniu (...)**
r., o godz. (...),
a to w wyniku
wpłacenia w
dniu (...) r.
poręczenia
majątkowego,
zastosowanego
wobec
wymienionego,
w trybie art.
257 § 2 k.p.k.,
postanowieniem
Sądu
Apelacyjnego w
P. z dnia
(...) r., sygn.
(...). Przy czym
pominięcie przez
Sąd I instancji
wymienionych
dokumentów

przy
wyrokowaniu,
stanowiło
naruszenie
przepisów prawa
procesowego,
ujętych w **art.**
410 k.p.k.,
tym bardziej, że
Sąd I instancji
nie wskazał
w ogóle, na
jakiej podstawie
dowodowej
oparte zostało
ustalenie, że
okres
tymczasowego
aresztowania
oskarżonego C.
w niniejszej
sprawie trwał do
dnia (...) r.

Z kolei, przyjęcie
przez Sąd I
instancji innej
daty końcowej
okresu
podlegającego
zaliczeniu na
poczet kary
pozbawienia
wolności,
naruszało
przepis **art.**
63 § 1
k.k. Przepis ten
stanowi bowiem,
że na poczet
orzeczonej kary
zalicza się okres
rzeczywistego
pozbawienia
wolności w
sprawie. Zatem,
to wskazana
powyżej data
faktycznego
zakończenia

wykonywania
wobec
oskarżonego
tymczasowego
aresztowania w
sprawie, nie
zaś przyjęta
przez Sąd I
instancji data
wcześniejsza, ale
też nie wskazana
w apelacji
obrońcy data
wydania
powołanego
wyżej
postanowienia,
przedłużającego
tymczasowe
aresztowanie z
zastrzeżeniem
zamiany na
poręczenie
majątkowe –
winna być
przyjęta, jako
data końcowa
okresu
podlegającego
zaliczeniu na
poczet kary.

Dodać należało,
że stanowisko
apelującej w
przedmiocie
potrzeby
modyfikacji
dotyczącego
oskarżonego C.,
orzeczenia w
przedmiocie
zaliczenia, w
sposób
generalny poparł
prokurator w
swojej
odpowiedzi z
dnia (...) r. na

apelacje obrońców.		
Wniosek		
<p>Apelacja obrońcy oskarżonego A. K. (1), adwokata M. S. (1):</p> <p>1. O zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zaliczenie okresu pozbawienia wolności w N. i zmniejszenie tym samym wyroku orzeczonego w pkt 6.</p> <p>2. Ewentualny – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p> <p>Apelacja obrońcy oskarżonego J. S. (1), adwokata A. R.:</p> <p>3. O zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zastosowanie względem oskarżonego art. 60 § 3 k.p.k. [zapewne</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

powinno być k.k.
– dopisek SA]
i wymierzenie
kary łącznej 2
lat pozbawienia
wolności z
warunkowym jej
zawieszeniem.

zasadny

częściowo
zasadny

niezasadny

4. Ewentualny
– **o uchylene
zaskarzonego
wyroku** i
przekazanie
sprawy Sądowi
I instancji do
ponownego
rozpoznania.

**Apelacja
obrońcy**

oskarzonego

R. C., adwokat
D. S.:

5. **O zmianę
zaskarzonego
wyroku**

poprzez:

-
**uniewinnienie
oskarzonego**
od popełnienia
czynu z art. 258
§ 1 k.k. (pkt 15
wyroku);

- uznanie
oskarzonego w
pkt 16 wyroku za
winnego
przestępstwa z
art. 18 § 3 k.k.
w zw. z art. 55
ust. 3 i art. 56
ust. 3 ustawy o
przeciwdziałaniu
narkomanii w
zw. z art. 12
k.k., i art. 11 §

2 k.k. w zw. z
art. 4 § 1 k.k. z
wyeliminowaniem

z opisu czynu
działania w
zorganizowanej
grupie
przestępczej,
działania w celu
osiągnięcia
stałego dochodu
oraz przemytu
co najmniej 2
000 gramów
metamfetaminy,
a w
konsekwencji –
wymierzenie
kary 3 lat
i 6 miesięcy
pozbawienia
wolności oraz
grzywny w
łagodniejszym
wymiarze;

- uchylenie
wyroku w pkt 17;

- obniżenie w
pkt 18 wyroku
wymiaru środka
karnego,
poprzez
orzeczenie
wskazanej tam
nawiązki w
wysokości 5 000
zł.

6. Ewentualny
– **o uchylenie**
zaskarżonego
wyroku i
przekazanie
sprawy Sądowi
I instancji do
ponownego
rozpoznania.

**Apelacja
obrońcy
oskarżonego
S. Z. (1),**
adwokata S. K.:

**7. O zmianę
zaskarżonego
wyroku,**
poprzez
zaliczenie
oskarżonemu na
poczet
orzeczonej kary
pozbawienia
wolności, okresu
3-letniego
odbywania kary
pozbawienia
wolności za ten
sam czyn w N..

8. Ewentualny
– **o uchYLENIE
zaskarżonego
wyroku** i
przekazanie
sprawy Sądowi
I instancji do
ponownego
rozpoznania.

Zwiąże o
powodach
uznania wniosku
za zasadny,
częściowo
zasadny albo
niezasadny.

Ad. 1 i 7.

Apelujący
obrońcy
oskarżonych A.
K. (1) i S. Z.
(1) nie wykazali
należycie
podstaw

faktycznych,
stanowiących
przesłanki
zaliczenia
oskarżonym na
poczet kary
okresów ich
faktycznego
pozbawienia
wolności za
granica. Stad
wniosek
apelujących o
zaliczenie
oskarżonym
okresu ich
pozbawienia
wolności w N.,
nie mógł zostać
uwzględniony.

Ad 3.

Apelujący
obrońca
oskarżonego J.
S. (1) nie
wykazał podstaw
faktycznych i
prawnych,
warunkujących
zastosowanie
wobec
oskarżonego
nadzwyczajnego
złagodzenia
kary, o którym
mowa w art. 60 §
3 k.k.

Ad 5.

Wbrew
stanowisku
apelującej
obrońcy
oskarżonego R.
C. – brak
było podstaw do
zakwestionowania
zawartych w

wyroku Sądu I instancji zaskarżonych rozstrzygnąć co do sprawstwa i winy oskarżonego, w szczególności **apelacja nie wykazała zasadnych podstaw do postulowanego przez obrońcę uniewinnienia oskarżonego** od przypisanego mu czynu z art. 258 § 1 k.k., ani też ograniczenia zakresu ich odpowiedzialności karnej w zakresie czynów narkotykowych.

Apelująca nie wykazała również wadliwości rozstrzygnięć w przedmiocie kary. Stąd brak było podstaw uzasadniających ich modyfikację.

Ad. 2, 4, 6 i 8.

Apelujący obrońcy nie wykazali, jakoby zaskarżone orzeczenie dotknięte było brakami, a postępowanie przed Sądem I instancji – obarczone

wadami, wskazującymi na konieczność jego ponownego przeprowadzenia.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
0.0.1Pkt 2 0.1wyroku	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zaskarżone rozstrzygnięcia dotyczące oskarżonych A. K. (1), J. S. (1), R. C. i S. Z. (1) w całości – poza zmianą daty końcowej okresu faktycznego pozbawienia wolności, zaliczonego oskarżonemu R. C., na poczet kary, w pkt		

20 zaskarżonego wyroku.	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
<p>Z uwagi na to, że apelujący nie kwestionowali konkluzji Sądu I instancji o wypełnieniu przez oskarżonych w sposób zawiniony ustawowych znamion przypisanych im przestępstw, albo też czynili to nieskutecznie –</p> <p>rozstrzygnięcia w przedmiocie sprawstwa i winy oskarżonych zasługiwało na aprobatę.</p> <p>Prawidłowe okazało się także, stanowiące następstwo rozstrzygnięcia w przedmiocie sprawstwa i winy, zawarte w zaskarżonym wyroku,</p> <p>orzeczenia o karze. Wskazać przy tym należało, że kwestionowanie</p>	

rozstrzygnięć o karze zgłoszone w ramach zarzutów rażącej surowości kary oraz naruszenia art. 60 § 3 k.k. okazało się niezasadne. Sąd Apelacyjny nie znalazł zaś podstaw uwzględnianych z urzędu, do tego by podzielić stanowisko wynikające z kierunku wszystkich omawianych apelacji, jakoby wymierzone oskarżonym kary były rażąco nadmiernie surowe.

Na aprobatę zasługiwały także pozostałe rozstrzygnięcia zawierające się w zakresie orzeczenia o karze, których apelujący nie kwestionowali, bądź też które zakwestionowali nieskutecznie, w tym orzeczenia w przedmiocie zaliczenia okresów faktycznego pozbawienia wolności – za wyjątkiem wskazania daty końcowej okresu

<p>faktycznego pozbawienia wolności, zaliczonego oskarżonemu R. C., na poczet kary, w pkt 20 zaskarżonego wyroku – jak również orzeczenia w przedmiocie nawiązek i przepadku korzyści majątkowej.</p>		
<p>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>0.0.1 Pkt 1 0.0.2 wyroku</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>Zawarte w pkt 20 części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, orzeczenie w przedmiocie zaliczenia, poprzez zaliczenie oskarżonemu R. C. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okres od dnia (...) r. do dnia (...) r., godz. (...).</p>		

Zwięźle o powodach zmiany	
<p>Jak wskazano powyżej, apelująca obrońca oskarżonego R. C. skutecznie wykazała, że pkt 20 części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, wadliwie wskazano datę końcową okresu rzeczywistego pozbawienia wolności, podlegającego zaliczeniu na poczet kary pozbawienia wolności. Przy czym w toku postępowania odwoławczego ustalono, że okres ten w przypadku oskarżonego R. C., faktycznie zakończył się w dniu (...) r.</p> <p>Jakkolwiek apelująca nie sformułowała w swojej apelacji żadnego wniosku, skorelowanego z zarzutem dotyczącym kwestii zaliczenia, Sąd Apelacyjny</p>	

<p>biorąc pod uwagę zasadniczą trafność tego zarzutu, dokonał stosownej korekty w zakresie daty końcowej wskazanego okresu.</p>		
<p>6. Koszty Procesu</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>0.0.1 Pkt 3 Wyroku</p>	<p>Orzekając o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze, Sąd Apelacyjny uwzględnił wynik sprawy, a zatem to, że żadna z apelacji obrońców oskarżonych nie została uwzględniona. W tej sytuacji, w myśl przepisów art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k., koszty procesu obciążać winny każdego z oskarżonych, stosownie do jego udziału w sprawie.</p> <p>Sąd Apelacyjny znalazł jednakże podstawy do</p>	

tego, by w oparciu o przepisy art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., zwolnić oskarżonych od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Uwzględniono przy tym sytuację majątkową wymienionych i ich możliwości zarobkowe, w tym perspektywę odbywania kar izolacyjnych oraz realizacji obowiązków o charakterze finansowym wynikających z orzeczenia skazującego, które nakazywały przyjąć, że pokrycie kosztów sądowych byłoby dla oskarżonych zbyt uciążliwe.

Z tych samych względów, na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o kosztach sądowych w sprawach karnych

(Dz.U.1983.49.22§
t.j. ze zmian.),
zwolnieniem od
kosztów objęto
opłatę za drugą
instancję.

7. PODPIS

**U. D. M. Ś. P.
G.**